

1. W maja 2016 r Burmistrz Ciechocinka . ustalił lokalizację inwestycji celu publicznego dla zamierzenia inwestycyjnego polegającego na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej spółki P4 (skarżącej spółki) na dachu budynku hali targowej położonej przy ul. Piekarskiej 1 w strefie ochrony uzdrowiskowej "B", w obrębie ewidencyjnym miasta C
2. 3 lipca 2017 r. ciechocinianin Jarosław Jucewicz złożył w miejscowym urzędzie skargę dotyczącą sposobu i przebiegu prowadzonego przez burmistrza Leszka Dzierżewicz postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla budowy stacji bazowej telefonii komórkowej P4 na dachu hali targowej przy ulicy Piekarskiej. Skarga została podzielona na dwie części i rozesłana do dwóch różnych adresatów.
3. I tak. Wniosek o wznowienie postępowania administracyjnego zakończonego ostateczną decyzją burmistrza Ciechocinka z 2 maja 2016 roku w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego dla budowy stacji bazowej telefonii komórkowej P4 na dachu hali targowej przy ulicy Piekarskiej trafił do burmistrza Ciechocinka.
4. Burmistrz odmówił wznowienia postępowania w tej sprawie. Tłumaczył swoją decyzję nie dotrzymaniem przez wnioskodawcę terminów. Mianowicie urząd miejski zwrócił się 18 lipca do ciechocinianina o udowodnienie, że jest stroną prawną w postępowaniu oraz wskazanie dnia, w którym dowiedział się o decyzji burmistrza w sprawie masztu na hali.
5. Drugim adresatem było Samorządowe Kolegium Odwoławcze we Włocławku. Do SKO trafiła skarga Jarosława Jucewicza wraz z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji burmistrza z 2 maja 2016 roku. Podobnie jak burmistrz Ciechocinka, SKO we Włocławku odmówiło wszczęcia postępowania, które miałyby na celu unieważnienie ostatecznej decyzji burmistrza w sprawie inwestycji na dachu hali targowej.
6. SKO swoją decyzję uzasadniło przede wszystkim tym, że w ocenie Kolegium, mieszkaniec nie jest stroną prawną postępowania.
7. Jarosław Jucewicz nie składał bronii. Odwołał się od decyzji włocławskiego SKO. Przygotowuje wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, w którym m.in. zarzuca postępowaniu przyjęcie, iż obszar oddziaływania inwestycji w zakresie występowaniu pól elektromagnetycznych o wartościach ponadnormatywnych z uwzględnieniem błędu metody

obliczeniowej oraz odbić nie wystąpi nad terenem, co do którego posiada tytuł prawny, pomimo że musi obejmować promień 360 stopni oraz uznanie, iż osoba w sprawie, w której decyzja środowiskowa winna poprzedzać decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, nie ma prawa kwestionować tej drugiej albowiem prawo takie odebrał społeczeństwu inwestor przedkładając kwalifikację dla pojedynczych elementów przedsięwzięcia nie jego całości.

8. W październiku 2017 samorządowe kolegium odwoławcze postanawia utrzymać w mocy postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego we Włocławku z dnia 15 września 2017 r. W związku z powyższym ciechocinianin odwołał się za pośrednictwem SKO we Włocławku do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy. Zarzucając w niniejszej sprawie że oba postanowienia są dotknięta wadami albowiem wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania o stwierdzenie nieważności w przypadku konieczności dokonywania ustaleń o charakterze merytorycznym zawsze wymaga wszczęcia postępowania i w przypadku uznania, iż wnioskujący takiego przymiotu nie posiada wydaje się decyzję o umorzeniu postępowania.
9. Na rozprawie 6 lutego 2018 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy przedstawił zgromadzony materiał dowodowy, wysłuchał argumentów skarżącego dotyczących oddziaływania nadajnika na pobliską zabudowę. W świetle zebranego materiału dowodowego postanowił z godnie wolą skarżącego Jarosława Jucewicza uchylić zaskarżone postanowienie SKO we Włocławku z dnia 15 września 2017. W uzasadnieniu WSA zarzuca SKO brak stwierdzenia przesłanek oczywistego, niewątpliwego braku interesu prawnego, brak przedmiotu strony. Uznaje tym samym naruszenie art. 61 kpa w oparciu o które organy wydały kwestionowane przez skarżącego postanowienia.
10. **Ciechocinianin nie był samotny w swojej walce z decyzjami urzędników i inwestycją korporacji telekomunikacyjnej. Uzyskał bowiem wsparcie Stowarzyszenia Przeciwdziałania Elektrosmarżeniom „Prawo do Życia” i jego szefa Zbigniewa Gezłoka. Stowarzyszenie w lipcu 2017r. złożyło do Samorządowego Kolegium Odwoławczego we Włocławku wniosek o wszczęcie z urzędu postępowania w sprawie masztu telekomunikacyjnego w Ciechocinku. SKO uznało SPE za stronę w tym sporze i wszczęło procedurę.**
11. **pozytywna decyzja 25 września SKO we Włocławku podjęło decyzję pozytywną dla wnioskodawcy. Postanowiło wszcząć z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie stwierdzenia**

nieważności decyzji burmistrza Ciechocinka z 2 maja 2016 roku ustalającej lokalizację inwestycji celu publicznego dla budowy stacji bazowej telefonii komórkowej P4 na dachu hali targowej przy ulicy Piekarskiej w strefie ochrony uzdrowiskowej B

12. Samorządowe Kolegium Odwoławcze we Włocławku stwierdziło, że decyzja burmistrza Ciechocinka z 2 maja 2016 roku ustalająca lokalizację inwestycji celu publicznego dla budowy stacji bazowej telefonii komórkowej P4 na dachu hali targowej przy ulicy Piekarskiej w strefie ochrony uzdrowiskowej B wydana została z rażącym naruszeniem przepisów. Nie mniej od jej podjęcia minął rok i SKO, choć są powody, nie może jej unieważnić.
13. Decyzja z naruszeniem prawa, a nawet z rażącym naruszeniem przepisów 15 listopada SKO po przeprowadzeniu postępowania stwierdziło, że wydanie decyzji burmistrza w sprawie lokalizacji inwestycji celu publicznego na dachu hali targowej nastąpiło z naruszeniem prawa (w uzasadnieniu do pisma, SKO mówi natomiast „... że przy wydaniu decyzji przez organ I instancji (burmistrza - dop. red.) wystąpiła przesłanka stwierdzenia nieważności, o której mowa w Art. 156 par. 1, p.2 KPA - decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa).
14. Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło, że wydanie decyzji Burmistrza z dnia 2 maja 2016 r., nastąpiło z naruszeniem prawa. W obszernym uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ odwoławczy, przytoczywszy na wstępie stan faktyczny w sprawie oraz treść art. 156 § 1 k.p.a. oraz art. 52, ust. 2, art. 54 i art. 55 u.p.z.p., stwierdził, że decyzja lokalizacyjna, aby spełniała wymogi art. 54 u.p.z.p., winna zawierać konkretne wyszczególnienie parametrów inwestycji, w tym typu anten, z jakich składać ma się planowana wieża telekomunikacyjna, ich mocy oraz ilości. W ocenie organu decyzja lokalizacyjna wydana przez organ I instancji nie zawierała takiego określenia, albowiem ograniczyła się ona do wskazania, że inwestycję stanowi montaż konstrukcji wsporczej o wysokości całkowitej do 21 m n.p.t. dla mocowania dziewięciu anten sektorowych i czterech radioliniowych na dachu budynku hali targowej. Organ odwoławczy stwierdził przy tym, że nie można oprzeć się w tej materii o przedstawioną we wniosku inwestora Kartę informacyjną przedsięwzięcia, albowiem to na organie ciąży obowiązek określenia wymaganych parametrów inwestycji w decyzji lokalizacyjnej. Zauważył, że organ I instancji nie przeprowadził przed wydaniem rozstrzygnięcia analizy, o której mowa w art. 53 ust. 3 pkt 1 u.p.z.p. Wytknął także organowi I instancji, że ten nie zweryfikował, czy zamierzona inwestycja nie jest w istocie przedsięwzięciem mogącym zawsze znacząco oddziaływać na środowisko i oparł swoje ustalenia w tej kwestii o dokumentację przedłożoną przez inwestora. Powołując §2 ust. 1 pkt 7, § 3 ust. 1 pkt 8 i § 3 ust. 2 rozporządzenia

środowiskowego, organ odwoławczy podniósł, że kontrolowana decyzja nie zawierała ustaleń co do spełnienia określonych w tych przepisach wymogów. Stwierdził nadto, że organ I instancji nie zbadał czy wokół planowanego przedsięwzięcia znajdują się miejsca dostępne dla ludności i nie uwzględnił ewentualnej wysokościowej zabudowy działek sąsiadujących z działką inwestycyjną. Stanowisko swoje organ odwoławczy poparł licznymi przykładami z orzecznictwa sądowoadministracyjnego. Uchybienia, których dopatrył się organ odwoławczy miały w jego ocenie charakter rażący, co w zw. z treścią art. 53 ust. 7 u.p.z.p. uzasadniało stwierdzenie wydania kontrolowanego rozstrzygnięcia z naruszeniem prawa na podstawie art. 158 § 2 k.p.a.

15. W grudniu 2017 r. spółka z o.o., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżyła powyższą decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy. W odpowiedzi na skargę organ wniósł o jej oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Bezskuteczne odwołanie Spółki P4 - Stowarzyszenie wygrywa przed sądem, skarga oddalona!

16. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia WSA Elżbieta Piechowiak Sędziowie Sędzia WSA Jerzy Bortkiewicz (spr.) Sędzia WSA Renata Owczarzak Protokolant Starszy sekretarz sądowy Jakub Jagodziński po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 sierpnia 2018 r. sprawy ze skargi Spółki A w W. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w [...] z dnia [...] listopada 2017 r. nr [...] w przedmiocie stwierdzenia wydania z naruszeniem prawa decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oddala skargę.

Uzasadnienie:

Przechodząc do oceny słuszności zarzutów organu odwoławczego postawionych decyzji lokalizacyjnej organu I instancji, jako uzasadniających stwierdzenie wydania tej decyzji z naruszeniem prawa, stwierdzić należy prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. Decyzja lokalizacyjna wydana na rzecz skarżącej spółki dotknięta była rażącą wadą prawną, tj. powzięta została na podstawie niedostatecznie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przy nienależytym wyjaśnieniu przez organ I instancji okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Organ zaniechał zatem podjęcia samodzielnie jakichkolwiek ustaleń faktycznych oraz własnej oceny przedłożonych przez wnioskodawcę dokumentów, podczas gdy powinien on zbadać charakter planowanej inwestycji, poddając wnikliwej analizie parametry techniczne i użytkowe planowanego urządzenia, w tym złożoną dokumentację. Bez prawidłowego

ustalenia tych parametrów nie sposób rozstrzygnąć o charakterze planowanej inwestycji, tj. nie można stwierdzić, czy planowana inwestycja należy, czy też nie należy, do przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko bądź przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Powtórzyć tu należy, że do parametrów technicznych stacji bazowej telefonii komórkowej decydujących o wpływie na środowisko należą: rodzaj anteny - instalacje radiokomunikacyjne, radionawigacyjne i radiolokacyjne; liczba anten; moc promieniowania poszczególnych anten; emisja pola elektromagnetycznego przez poszczególne anteny; odległość instalacji od miejsc dostępnych dla ludzi, a zatem konkretne umiejscowienie inwestycji na terenie objętym wnioskiem; występowanie na obiekcie realizowanej lub zrealizowanej instalacji radiokomunikacyjnej, radionawigacyjnej lub radiolokacyjnej. Dopiero określenie tych poszczególnych parametrów technicznych inwestycji i ustalenie okoliczności jej lokalizacji pozwoliłoby na dokonanie kwalifikacji inwestycji i jej charakteru.

Wojewoda Kujawko-Pomorski bada sprawę masztu?

Tak wystąpiłem z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji Starosty Aleksandrowskiego z dnia 25 sierpnia 2016 zatwierdzającego projekt budowlany i udzielający pozwolenia na budowę stacji Bazowej telefonii komórkowej P4.

Wojewoda ustalił nieznaną dotąd z miejsca zamieszkania strony postępowania, powiadomiono o możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym Gminę Miejską Ciechocinek oraz Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Ciechocinek. W związku z poszerzeniem grona osób objętych oddziaływaniem masztu wyznaczono nowy termin załatwienia sprawy na dzień 24 października 2018 r.

Szanowni Państwo decyzja WSA w Bydgoszczy pokazała po raz kolejny iż Urząd Miasta Ciechocinka opisany jako organ I instancji dopuścił się zaniechania, a więc nie zabezpieczył interesu mieszkańców o których powinien dbać. Tym samym naraził nas na niebezpieczeństwo emisyjne.

A może winny konserwator?

Mówienie że zawinił konserwator, lub liczyliśmy na jego interwencje jest swego rodzaju uciekaniem od odpowiedzialności. Jasno musimy sobie powiedzieć! Urząd

Miasta po raz kolejny pokazał że nie działa prawidłowo, nie dba o własnych mieszkańców. A pozwala się inwestorowi zakłócać przestrzeń miejską wykazując się tym samym brakiem wizji przestrzennej strefy centralnej pomnika historii „**Ciechocinek**”, co doprowadziło do znacznej zmiany wyglądu budynku, a mianowicie zespołu urbanistyczno-krajobrazowego miasta.

Sąd inaczej niż Pani Audytor?

Burmistrz Miasta Ciechocinka zlecił wykonanie audytu wewnętrznego przez Panią audytor. Raport został wydany 27.11.2017 r. Celem audytu było sprawdzenie prawidłowości wydania decyzji o ustalenie lokalizacji celu publicznego na Hali Targowej. Opinia Pani audytor wskazuje na brak stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie stosowania procedur administracyjnych.

